

ARTUR KULA
Instytut Badań Literackich PAN¹
ORCID: 0000-0001-6011-7030

HISTORIA, WIDMA I DEKONSTRUKCJA²

HISTORY, SPECTRES, AND DECONSTRUCTION

Abstract:

This article is a review of Ethan Kleinberg's *Haunting History. For a Deconstructive Approach to the Past* (Stanford, 2017). I focus on three issues related to that work. These are: historians' attitude towards the deconstruction; the idea of ontological realism and its critique; the role of young historians in modern academia. This text is based not only on the book reviewed but also on its different analyses and ways it was used in other research. In the conclusion, I present how *Haunting History* can be used as an emancipatory tool by scholars who are starting their academic careers now.

Key words: deconstruction; Ethan Kleinberg; French Theory; hauntology, ontological realism;

Słowa kluczowe: dekonstrukcja; Ethan Kleinberg; French Theory, realizm ontologiczny, widmontologia;

Książka Ethana Kleinberga *Haunting History. For a Deconstructive Approach to the Past*, wydana przez Stanford University Press w 2017 roku, to propozycja wykorzystania derridiańskiej dekonstrukcji i widmontologii (fr. *hantologie*) w badaniach historycznych. Biorąc pod uwagę śladową recepcję tych koncepcji

¹ Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2018–2022 jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”.

² Artykuł jest recenzją książki: Ethan Kleinberg, *Haunting History. For a Deconstructive Approach to the Past* (Stanford: Stanford University Press, 2017), ss. 208. Dziękuję Profesor Ewie Domańskiej za krytyczną lekturę pierwszych wersji niniejszego tekstu.

w historiografii polskiej, istnieje, jak sądzę, potrzeba podjęcia dyskusji na ten temat, a omawiana publikacja, która mieści się w ramach historii intelektualnej, filozofii historii oraz historii historiografii, wydaje się do tego odpowiednim punktem wyjścia. W niniejszej recenzji zamierzam zwrócić uwagę na kluczowe punkty książki Kleinberga oraz wynikające z nich konsekwencje, skupiając się przede wszystkim na stosunku historyków do idei dekonstrukcji oraz na zagadnieniu realizmu ontologicznego. Jako przedstawiciel młodego pokolenia historyków, inspirując się postulatami autoetnografii³, podzielę się także refleksją na temat uwag Kleinberga o roli nowej generacji badaczy oraz badaczek i zadań, które przed nią stoją.

Ethan Kleinberg jest profesorem historii i literatury na Wesleyan University, a także redaktorem naczelnym prestiżowego czasopisma *History and Theory*. Zajmuje się europejską historią intelektualną i filozofią historii, a polscy czytelnicy mogli niedawno zapoznać się z jego pisarstwem dzięki *Tezom o teorii i historii*, które opublikował wraz z Joan Wallach Scott i Garym Wilderem w 2018 roku⁴. Ten wysoce polemiczny manifest, który postuluje historię krytyczną, zmierzającą do „tworzenia teoretycznie uświadomionej historii oraz historycznie ugruntowanej teorii”, piętnuje awersję historyków i historyczek do teorii, ich zafiksowanie na „faktach” i „prawdzie” oraz dyscyplinarny tradycjonalizm⁵. Co istotne, wątki te obecne są także w recenzowanej książce, na co wskażę w dalszej części tekstu.

Historia, zdaniem Kleinberga, polega na zastępowaniu przeszłych wydarzeń i postaci opowieściami. Są one nawiedzane przez duchy przeszłości, które – jak to ujmuje autor – nie są ani obecne, ani nieobecne, ani tu, ani tam⁶. Łączy się to z jego krytyką charakteryzującego konwencjonalnych historyków „realizmu ontologicznego”, który zakłada, że konkretne wydarzenia przypisane są do określonych miejsc w przestrzeni i czasie, a przez to uważane są za stałe i niezmiennie. Historycy zastępują „widmowy” status przeszłości przez jej przedstawieniowe wcielenia, a „poprawne” interpretowanie przeszłości staje się kwestią odpowiedniego warsztatu historycznego (HH, s. 1–2). Kleinberg podkreśla, że „ucieleśnienie” przeszłości w postaci historii jest równoznaczne z narzuceniem jej określonych właściwości ontologicznych przez badacza. Prowadzi to do traktowania współczesnego, zdeterminowanego historycznie sposobu rozumienia przeszłości jako uniwersalnego i zawsze poprawnego. W ten sposób różnice między kwestiami epistemologicznymi i ontologicznymi

³ Zob. Anna Kacperczyk, „Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii”, *Przegląd Socjologii Jakościowej* 10, nr 3 (2013): 32–75.

⁴ Ethan Kleinberg, Joan Wallach Scott, Gary Wilder, „Tezy o teorii i historii”, tł. Ewa Domańska, Tomasz Wiśniewski, *Historyka. Studia metodologiczne* 49 (2019): 289–299. Pierwotnie tekst został opublikowany w wolnym dostępie na stronie internetowej <http://theoryrevolt.com/> (dostęp: 1.04.2020).

⁵ *Ibid.*, 292–294.

⁶ Ethan Kleinberg, *Haunting History. For a Deconstructive Approach to the Past* (Stanford: Stanford University Press, 2017), 2 (dalsze cytaty do tej książki będą pojawiać się bezpośrednio w tekście w formacie „HH, s. x”).

związanymi z przeszłością są przez konwencjonalnych historyków zamazywane (HH, s. 2). Historia staje się „ujarzmioną” przeszłością, nieustannie nawiedzana przez duchy, których nie można unicestwić. Ontologia przeszłości staje się widmontologią.

Haunting History składa się z podziękowań, metodologicznego wstępu oraz pięciu rozdziałów: 1) „Haunting History” – podejmuje zagadnienie recepcji pojęcia dekonstrukcji wśród amerykańskich historyków; w rozdziale 2) „Presence in Absentia” Kleinberg rozważa ideę obecności w koncepcjach Eelco Runi, Hansa-Ulricha Gumbrechta i Franka Ankersmita; 3) „Chladienius, Droysen, Dilthey, Back to Where We’ve Never Been” – dotyczy historyzmu niemieckiego, a w szczególności myśli wymienionych w tytule rozdziału autorów oraz idei realizmu ontologicznego; w rozdziale 4) „The Analog Ceiling” autor analizuje praktyki tworzenia i przekazywania wiedzy historycznej w akademii; a rozdział 5) „The Past That Is” podsumowuje książkę oraz prezentuje dekonstrukcję jako teorię i praktykę właściwą dla historii.

HISTORICY A DEKONSTRUKCJA

Pierwszy i zarazem tytułowy rozdział książki Kleinberga dotyczy recepcji idei dekonstrukcji wśród amerykańskich historyków. Od strony metodologicznej i formalnej jest on dość tradycyjny (do czego wrócę później). Narracja jest chronologiczna, a trzema punktami ją porządkującymi są dwa zwroty w badaniach historycznych: lingwistyczny i kulturowy oraz zmiany w humanistyce po 1989 roku, na które znaczący wpływ miały wydarzenia z 11 września 2001 roku.

Pierwszemu zwrotowi odpowiada konferencja, która odbyła się w 1980 roku na Cornell University, a jej efektem było wydanie książki *Modern European Intellectual History: Reappraisals and New Perspectives*⁷ (HH, s. 19–20), natomiast drugiemu – konferencja z 1987 roku na University of California w Berkeley, której owocem był tom *The New Cultural History*⁸ (HH, s. 30–31). Trzeciemu punktowi Kleinberg nie przyporządkował konkretnego wydarzenia akademickiego.

Autor *Haunting History* na ponad czterdziestu stronach przedstawił genezę, rozwój oraz zmierzch *French Theory* w Stanach Zjednoczonych. Pierwsza ze wspomnianych konferencji miała zdaniem Kleinberga dwie główne konsekwencje: pierwszą z nich było zaistnienie w dyskursie historycznym pojęcia ogólnego (*umbrella term*) „postmodernizmu”/„poststrukturalizmu”/„zwrotu lingwistycznego”, z którym wiązano myśli tak różnych badaczy jak: Jacques Derrida, Michel Foucault, Hans-Georg Gadamer, John L. Austin czy Jürgen

⁷ *Modern European Intellectual History. Reappraisals and New Perspectives*, red. Steven Kaplan, Dominick LaCapra (Ithaca–London: Cornell University Press, 1982).

⁸ *The New Cultural History*, red. Lynn Hunt, (Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press, 1989).

Habermas, co prowadziło do zatarcia różnic pomiędzy reprezentowanymi przez nich podejściami i teoriami. Drugą konsekwencją było uczynienie nazwiska Derridy symbolem najbardziej demonicznego, utożsamianego z relatywizmem, oblicza postmodernizmu (HH, s. 20). Opisywane zmiany w amerykańskiej historiografii, w tym publikacje wpływowych prac Dominicka LaCapry i Haydena White'a, zbiegły się w czasie z rozwojem nowego historyzmu (*New Historicism*) oraz *subaltern studies*. Choć te perspektywy badawcze różnią się od siebie, to – zważywszy na ich wspólne związki z postmodernistyczną teorią literatury – historycy zaczęli obawiać się zbyt inwazji metod stosowanych przez teoretyków literatury na badania historyczne (HH, s. 25).

Druga z analizowanych konferencji oraz związana z nią publikacja, jak twierdzi Kleinberg, rozpoczęły zwrot kulturowy. Afirmowały one zwrot lingwistyczny i określały możliwości płynących z niego inspiracji do badań prowadzonych zwłaszcza w ramach historii kulturowej. Proponowana postawa metodologiczna była interdyscyplinarna i nastawiona na współpracę historyków między innymi z antropologami, filozofami, literaturoznawcami i socjologami. Stąd w tomie pokonferencyjnym często pojawiały się nazwiska Pierre'a Bourdieu i Clifforda Geertza (HH, s. 30–31, 33). Sama dekonstrukcja jako metoda nie została poddana analizie w żadnym z zamieszczonych tam tekstów, natomiast ponownie – jako pojęcie – była widmem krążącym nad całą publikacją. Po raz kolejny skonstruowano, zdaniem Kleinberga, pewien amalgamat z myśli Derridy i Foucaulta, przyporządkowując go ogólnemu określeniu „postmodernizm”, a „dekonstrukcja” i nazwisko Derridy nadal uobecniało demoniczne oblicze nowych nurtów (HH, s. 32).

Trzeci punkt orientacyjny w narracji Kleinberga można określić mianem post-postmodernizmu. Rozpoczął się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, a jego kluczowym punktem były ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku. Zamach na World Trade Center odegrał przełomową rolę w historii humanistyki, bowiem manifestował zmianę i skłonił do podsumowania roli i znaczenia postmodernizmu (HH, s. 45). Okres ten cechowało odrzucenie wspomnianego *umbrella term* przez coraz szersze grono badaczy przeszłości, a jednym z najbardziej znanych i wpływowych przykładów krytyki tego nurtu była książka *Powiedzieć prawdę o historii* (*Telling the Truth About History*) z 1994 roku autorstwa Joyce Appleby, Lynn Hunt oraz Margaret Jacob⁹. Kleinberg zwraca uwagę na obawy autorek, że w wyniku wpływów postmodernizmu podważającego fundamenty, na których budowana jest wiedza historyczna (fakt, obiektywność, prawda), historia traci status nauki społecznej, która dostarcza wiarygodnej i powszechnie obowiązującej wiedzy (HH, s. 40). Autor *Haunting History* podkreślił wykorzystywanie przez amerykańskie badaczki argumentów wiążących postmodernizm z pismami Fryderyka Nietzschego i Martina Heideggera, a przez to z nazizmem; badaczki wskazały bowiem, że pierwszy był cytowany przez Adolfa Hitlera, a drugi dołączył do

⁹ Joyce Appleby, Lynn Hunt, Margaret Jacob, *Powiedzieć prawdę o historii*, tł. Stefan Amsterdamski (Poznań: Zysk i S-ka, 2000).

NSDAP (HH, s. 38). W kontekście takich asocjacji dekonstrukcja stała się upiorem największych zbrodni XX wieku.

W uwagach tych leży *clou* założenia Kleinberga o ciągłym nawiedzaniu historii przez ducha dekonstrukcji. Będące symbolem zwrotu lingwistycznego i kulturowego, prześladowające historię widma o imieniu Foucault i Derrida, prowadziły ją do relatywizmu i nihilizmu. By temu zapobiec, historyczki dokonywały egzorcyzmów, co miało umożliwić zachowanie przez historię statusu nauki dostarczającej prawdy historycznej.

Omawiając szerzej tytułowy rozdział książki Kleinberga, chcę wskazać na pewien paradoks: postulując wyjście poza konwencjonalną historię w kierunku dekonstrukcyjnego podejścia do przeszłości, autor oferuje stosunkowo tradycyjny tekst, który w sposób chronologiczny referuje historię recepcji dekonstrukcji w Stanach Zjednoczonych od końca lat osiemdziesiątych XX wieku, oplatając ją wokół wydarzeń uznanych przez niego za kluczowe (ważne konferencje i publikacje). Kleinberg jest świadomy tego paradoksu i broni się przed zarzutami, twierdząc, że praktyki w historii akademickiej są „na tyle dyskryminujące, że specjalnie napisałem rozdział otwierający *Haunting History* jako konwencjonalną historię intelektualną, by się «uwiarygodnić» i odciąć jedną z możliwych argumentacji, która mogłaby prowadzić do odrzucenia [książki]”¹⁰. Moim zdaniem nie jest to przekonujący argument. Mając na uwadze, że celem Kleinberga jest zrewolucjonizowanie historii przez ukazanie potencjału tkwiącego w dekonstrukcji, decydowanie się na takie kompromisy jest niekorzystne wobec zamierzeń autora i udowadnia, że dyscyplinujący aspekt historii spełnia swoją rolę, co poddaje w wątpliwość projekt zawarty w *Haunting History*; po drugie, kwestia ograniczeń oraz dyskryminacji panująca wewnątrz akademii ma różny wpływ na osoby na odmiennych szczeblach hierarchii. Pisząc swoją książkę, mając taką, a nie inną (wysoką) pozycję w amerykańskim środowisku naukowym, Kleinberg nie musiał się obawiać, że wpłynie ona niekorzystnie na dalszy przebieg jego kariery naukowej.

Warto przyjrzeć się w tym miejscu krytycznej recenzji *Haunting History* autorstwa Penelope Corfield, która ukazała się w *American Historical Review*. Autorka potraktowała książkę Kleinberga jako kolejne teoretyczne dzieło, którego jej zdaniem nie przeczytają praktykujący historycy, ponieważ ich dyscyplina polega na badaniach empirycznych, a *Haunting History* to przede wszystkim opis debat bliższych literaturoznawstwu niż historii oraz zbiór myśli autora o Derridzie, będących tak naprawdę powtórzeniem tego, co już zostało napisane¹¹. Pomijając powierzchowne podejście Corfield do *Haunting History*, chciałbym wskazać, że argument Kleinberga, w którym przedstawia swoje pisanie konwencjonalnej historii intelektualnej jako przeciwdziałanie możliwości odrzucenia jego analiz oraz jako sposób na „uwiarygodnienie” siebie jako

¹⁰ Herman Paul, Ethan Kleinberg, „Are Historians Ontological Realists? An Exchange”, *Rethinking History* 22, no. 4 (2018): 554.

¹¹ Penelope J. Corfield, „Ethan Kleinberg, *Haunting History*: For a Deconstructive Approach to the Past”, *American Historical Review* 123, no. 5 (2018): 1634–1635.

historyka zdolnego napisać „porządną” pracę historyczną, nie sprawdził się w praktyce. Prestiżowe *American Historical Review* i tak nie weszło w polemikę z tezami Kleinberga. Ponadto, jak wskazuje zamieszczona na łamach tego pisma recenzja, odrzuciło ono jego propozycję intelektualną, sprowadzając ją do opisu debaty literaturoznawczej. Wydaje się, że Kleinberg przegrał na swoim rozwiązaniu w dwójnasób. Nie miało ono wpływu na kwestię jego uwiarygodnienia w oczach konwencjonalnych historyków, którzy uznali go za teoretyka piszącego o rzeczach nieistotnych czy nieciekawych dla „prawdziwych” historyków. Ponadto osłabiło praktyczny wymiar jego dzieła. Autor mógł bowiem zastosować rozwiązanie, o którym wspomina na końcu *Haunting History*, opisując swoje badania myśli Emmanuela Levinasa (HH, s. 146–148). Opierało się ono na zastosowaniu wskazanej przez Derridę procedury tak zwanego podwójnego gestu, która polega na dekonstrukcji klasycznych dualizmów, ujawnieniu założeń, na których się opierają oraz ich roli w systemie wartości, dalej ich podważeniu, a następnie przemieszczeniu w systemie tak, by nadać im nowy sens. Stosując tę strategię, Kleinberg najpierw zaprezentował konwencjonalną metodologicznie historię intelektualną francuskiego filozofa, następnie poddał ją dekonstrukcji, ukazując dychotomię wartości, która porządkuje tekst, nadając jednej z nich pozory neutralności, a w końcu przeciwstawił jej inną pracę historyczną poświęconą Levinasowi, która uwzględnia aspekty rozważań ujawnione dzięki zastosowaniu dekonstrukcji i wskazywała na te kwestie, które pozostawały ukryte czy stłumione przez wartość postrzeganą jako neutralna. Chciałbym podkreślić, że celem Kleinberga nie jest zastąpienie jednej dominacji drugą. Drugie przedstawienie historii Levinasa nie ma na celu zmarginalizowania pierwszego, dotychczas dominującego, lecz współistnienie równoważnych perspektyw. Innymi słowy, podporządkowani nie mają nagle zacząć podporządkowywać innych, lecz obie perspektywy powinny wybrzmieć polifonicznie.

Kleinberg w tytułowym rozdziale skorzystał z tego rozwiązania jedynie częściowo. Wykonał pierwszy krok i przedstawił konwencjonalną historię recepcji Derridy. Wskazał także na możliwość jej zdekonstruowania, czerpiąc z freudowskiej koncepcji niesamowitego – *das Unheimliche*; ang. *uncanny* (HH, s. 16–18), polegającej na odczuwaniu strachu i niepokoju na widok zjawiska, które wydaje się zarazem znane i obce. Zdaniem Kleinberga zazwyczaj to właśnie w taki sposób reagują historycy skonfrontowani z dekonstrukcją. Doświadczają niesamowitego, ponieważ w propozycjach metodologicznych tej tendencji dostrzegają znane z rozwijanej od XIX wieku teorii poznania historycznego wątki literackiego wymiaru swojej działalności, które chcą zmarginalizować celem zachowania dla historii statusu nauki społecznej. Równocześnie są świadomi, że te propozycje i takie postrzeganie historii nie wzięło się znikąd, lecz leży w jej rdzeniu, chociaż pozostaje uśpione¹².

¹² W tym miejscu chciałbym ponownie zwrócić uwagę na *Tezy o teorii i historii* Kleinberga, Scott i Wildera, które rozpoczynają się od inwokacji do Klio, muzy historii, co w mojej ocenie jest odwołaniem do początków historiografii europejskiej, a także zwrotem w stronę tego, co zostało zmarginalizowane przez konwencjonalnych historyków i sprowadzone do

W *Haunting History* zabrakło jednak ostatniego kroku, przedstawiającego drugą opowieść o recepcji dekonstrukcji.

Rzecz jasna odbiór książki Kleinberga w *American Historical Review* nie oddaje stanowiska całego środowiska historycznego. *Haunting History* spotkała się także z pozytywnym przyjęciem wśród bardziej progresywnych grup, na przykład mediewistów skupionych wokół czasopisma *postmedieval: a journal of medieval cultural studies*¹³.

Zostawiając na chwilę na boku rozważania Kleinberga, które dotyczą wyłącznie amerykańskiej akademii, chciałbym wrócić do kwestii ograniczonej recepcji derridiańskiej dekonstrukcji i widmontologii w polskiej historiografii. Jak wskazali Ewa Domańska oraz Mirosław Loba, popularność *French Theory* (czyli amerykańskiego odczytania francuskiej myśli humanistycznej i społecznej XX wieku) rozpoczęła się w Polsce w latach osiemdziesiątych dzięki pracom (i tłumaczeniom prac francuskich myślicieli) Bogdana Banasiaka, Krzysztofa Matuszewskiego i Stefana Morawskiego¹⁴. Niemniej kluczowym momentem dla recepcji tego nurtu był rok 1989, który wiązał się z większymi możliwościami wyjazdów na stypendia do Stanów Zjednoczonych, poprzez które docierały do kraju francuskie innowacje¹⁵. *French Theory* w Polsce wywarło jednak wpływ przede wszystkim na literaturoznawstwo, kulturoznawstwo i filozofię, co widać chociażby w spisie treści wspomnianej książki zredagowanej przez Domańską i Lobę czy w zapisie dyskusji z konferencji, która poprzedzała wydanie tej publikacji¹⁶. Chociaż polscy historycy i historyczki także zajmują się francuską myślą¹⁷, to nikt z nich nie podjął próby szerszego omówienia czy zastosowania idei Jacques'a Derridy¹⁸. Dekonstrukcja była

symbolu o niezbyt wielkim znaczeniu. Autorzy *Tez* odwrócili tę tendencję i potraktowali Klio w sposób podmiotowy. Kleinberg, Scott, Wilder, *Tezy o teorii i historii*, 289.

¹³ Zob. Donna Beth Ellard, „Historical hauntings: Coloniality, decoloniality, and the futures of medieval studies”, *postmedieval* vol. 10, no. 2 (2019): 236–249. Warto zauważyć, że recenzja ukazała się w numerze tematycznym tego pisma zatytułowanym „The Ghosts of the Nineteenth Century and the Future of Medieval Studies”.

¹⁴ Ewa Domańska, Mirosław Loba, „Wprowadzenie”, w: *French Theory w Polsce*, red. Ewa Domańska, Mirosław Loba (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010), 9.

¹⁵ Ewa Domańska, *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej* (Warszawa: PWN, 2012), 149.

¹⁶ „Dyskusja – Wokół «French Theory»”, w: *French Theory w Polsce*, 408–465.

¹⁷ Zob. Maciej Bugajewski, *Historiografia i czas. Paula Ricoeura teoria poznania historycznego*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2002); Tomasz Falkowski, *Myśl i zdarzenie. Pojęcie zdarzenia historycznego w historiografii francuskiej XX wieku*, (Kraków: Universitas, 2013); Maria Solarska, *Historia zrewoltowana. Pisarstwo historyczne Michela Foucaulta jako diagnoza teraźniejszości i projekt przyszłości* (Poznań: Instytut Historii UAM, 2006); Wojciech Wrzosek, *O myśleniu historycznym* (Bydgoszcz: Epigram 2009). Warto zwrócić uwagę, że wszyscy wymienieni wyżej badacze oraz badaczka związani są z poznańskim ośrodkiem akademickim.

¹⁸ Chciałbym jednak zauważyć, że w swoich *Historiach niekonwencjonalnych* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006) Ewa Domańska często odwołuje się i korzysta z różnych idei Derridy: pisząc o końcach historii, wykorzystuje retorykę granic zawartą w jego książce *Apories*, analizując problem *desaparecidos* w Argentynie, stosuje derridiańską koncepcję śladu-bycia, a rozważając projekt Muzeum Żydowskiego w Berlinie autorstwa Daniela

traktowana raczej jako metoda czytania tekstów niż sposób postrzegania i tworzenia historii, co nie powinno dziwić, mając na uwadze, że sam Derrida nie zaprezentował możliwości praktycznego wykorzystania swojego projektu przez historyków (HH, s. 5). Sytuacja jest analogiczna w przypadku widmontologii. Warto zauważyć, że *Widma Marksa* Derridy zostały opublikowane w Polsce dopiero w 2016 roku¹⁹, natomiast publikacje omawiające czy korzystające z tej koncepcji, jak np. *Widmontologie nowoczesności* Jakuba Momro (2014), *Widmontologia* Andrzeja Marca (2015) czy *Widma Derridy*, pod red. Agaty Bielik-Robson i Piotra Sadzika (2018)²⁰, wyszły spod piór filozofów i literaturoznawców²¹. Polska recepcja *French Theory* wśród historyków nie wydaje się jednak intencjonalnym odrzuceniem tego nurtu, lecz wpisuje się w szerszą tendencję ich braku zainteresowania „teoretycznymi spekulacjami” i innymi dyscyplinami, czego symbolicznym przykładem jest relacja na Uniwersytecie Warszawskim pomiędzy Instytutem Historycznym oraz Instytutem Kultury Polskiej, których współpraca jest silnie ograniczona (wręcz niewidoczna z perspektywy studenckiej), choć budynki, w których mieszczą się te Instytuty, dzieli kilkanaście metrów, a afiliowani w nich badacze i badaczki zajmują się podobnymi zagadnieniami.

Dekonstrukcja zarówno w amerykańskiej, jak i w polskiej historiografii nie ma większego przełożenia na praktykę pisarstwa historycznego. Z tego powodu warto przyrzeć się propozycji Kleinberga (HH, s. 5), a w szczególności kwestii „realizmu ontologicznego”, którego odrzucenie stoi u podstaw projektu autora *Haunting History*.

Libeskinda, pisze o architekturze dekonstruktywistycznej zainspirowanej myślą Derridy, m. in. ideą spektralności i widm. Ponadto, o związkach między myślą Derridy a badaniami narracji historycznej pisał Andrzej Radomski – zob. idem, „Badanie narracji historycznej. Próba konceptualizacji kulturoznawczej”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia* 56 (2001): 211–233.

¹⁹ Jacques Derrida, *Widma Marksa. Stan długu, praca żaloby i nowa Międzynarodówka*, tł. Tomasz Załuski (Warszawa: PWN, 2016).

²⁰ Jakub Momro, *Widmontologie nowoczesności. Genezy* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2014); Andrzej Marzec, *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*, (Warszawa: Wydawnictwo Bęc Zmiana, 2015); *Widma Derridy*, red. Agata Bielik-Robson, Piotr Sadzik (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018); zob. także recenzję książki Marca autorstwa Katarzyny Limanówki, „Nauczyciel wreszcie żyć. Praktyczny poradnik według Jacquesa Derridy”, *Historyka. Studia metodologiczne* 47 (2017): 363–370 oraz numer tematyczny *Tekstów Drugich* pt. „Widmologie” (nr 2, 2016).

²¹ W historiografii anglosaskiej kwestię widm u Derridy podejmował np. Sande Cohen; zob. Mark Mason, „Historiospectography? Sande Cohen on Derrida's Specters of Marx”, *Rethinking History* 12, no. 4 (2008): 483–514.

REALIZM ONTOLOGICZNY

Charakteryzujący konwencjonalnych historyków „błąd realizmu ontologicznego”, jak go określa Kleinberg, jest drugim kluczowym punktem *Haunting History*. Pod tym pojęciem autor rozumie stanowisko głoszące, że historia zajmuje się przeszłymi wydarzeniami przypisanymi do określonych miejsc w przestrzeni i czasie, co czyni je stałymi oraz niezmiennymi, a przez to także możliwymi do obserwacji (HH, s. 1). Kleinberg rozróżnia dwa rodzaje realizmu ontologicznego: „silniejszy”, który zakłada, że przeszłość istnieje, a historycy mają do niej pełny dostęp (zdaniem autora, tego stanowiska nie spotyka się wśród współczesnych historyków), oraz „słabszy”, który zasadza się na przekonaniu, że chociaż przeszłość istnieje, to historycy mogą zbliżyć się do niej jedynie w ograniczonym zakresie i tylko w sposób niepełny, bowiem z perspektywy terażniejszości. Ten rodzaj realizmu ontologicznego interesuje Kleinberga najbardziej, bowiem jest to stanowisko, które zdaniem autora przyjmują powszechnie konwencjonalni historycy, kierując się epistemologiczną niepewnością co do ontologicznie pewnej przeszłości. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w swojej argumentacji Kleinberg stosuje ciekawą metaforę, pisząc, że zasadnicze dla realizmu ontologicznego jest „zaufanie historyków wobec danych empirycznych, które pełni rolę czegoś na podobieństwo podwieszanej podłogi (*false floor*), po której się poruszają” (HH, s. 1–2).

Powyższe uwagi prowokują pytanie o podstawy realizmu ontologicznego. Zdaniem Kleinberga historycy zwykle pomijają tę kwestię i zakładają, że odpowiedni warsztat jest wystarczający do czynienia przeszłości obecną. Autor *Haunting History* opisał to zjawisko, korzystając z *Opowieści wigilijnej* Karola Dickensa. Jej główny bohater, Scrooge, został nawiedzony przez kilka duchów, w tym przez Ducha minionych Świąt Bożego Narodzenia, z którego głowy biło światło, a w rękę trzymał dużą czapkę w kształcie gasidła. Duch zaczął przypominać bohaterowi wydarzenia z przeszłości, których ten nie chciał dopuszczać do siebie. Ostatecznie rozszluszczony Scrooge zaczął szarpać się z Duchem, a gdy okazało się to bezskuteczne, wziął jego czapkę-gasidło i próbował zgasić nią światło bijące z głowy. Wedle Kleinberga konwencjonalni historycy zachowują się jak Scrooge i za pomocą realizmu ontologicznego (czapki-gasidła) chcą uzyskać kontrolę nad przeszłością (Duchem). Jednakże, chociaż bohater powieści Dickensa przyciskał czapkę ze wszystkich sił, to nie był w stanie w pełni zdusić światła wylaniającego się spod spodu (HH, s. 124–125). Co ważne, ta metafora nie oznacza, że Kleinberg postrzega historię jako coś w pełni skonstruowanego przez historyków (HH, s. 3). Jego celem nie jest uczynienie z historiografii rodzaju literatury pięknej, lecz spowodowanie, by to przeszłość prowadziła historyków do konkretnych ustaleń badawczych, a nie by historycy narzucali przeszłości to, jaka ma być.

Założenia autora *Haunting History* zostały poddane w wątpliwość przez Hermana Paula, który stwierdził, że podejście metodologiczne historyków nie jest jedno i niezmiennie, lecz zależy od kontekstu. Zdaniem Paula, gdy historycy zderzają się z teoriami Derridy czy Foucaulta, to faktycznie często przyjmują

stanowisko realizmu ontologicznego. Jednakże gdy konfrontują się z XIX-wiecznymi wizjami warsztatu historycznego, to krytykują zawartą w nich fetyszyczącą źródeł czy naiwną wiarę w obiektywizm²². Autor *Haunting History* odrzucił ten zarzut, twierdząc, że („słabszy”) realizm ontologiczny aktywuje się nie tylko w konfrontacji z postmodernizmem, lecz jest postawą dość powszechną i wręcz wymaganą w akademii, a ocena dorobku naukowego ewaluowana jest właśnie na tej płaszczyźnie²³. Ponadto, jak twierdzi Kleinberg, częstą praktyką jest instrumentalne powoływanie się we wstępach do książek na różne podejścia badawcze i teorie, by następnie przeprowadzić konwencjonalną interpretację źródeł opartą na założeniach realizmu ontologicznego. Innymi słowy wstępy metodologiczne to tak naprawdę warstwy ewokacyjne, pod którymi kryje się założenie, że jeśli odpowiednio przeprowadzimy krytykę źródeł, to dojdziemy do prawdy. Prowadzi to do wniosku, że chociaż konwencjonalni historycy zwykle przedstawiają się jako reprezentanci „słabszego” realizmu ontologicznego, to jego „silniejszy” wariant zawsze jest w nim ukryty (HH, s. 2). Zakładając, że Kleinberg ma rację i konwencjonalni historycy w większości faktycznie reprezentują realizm ontologiczny „słabszego” rodzaju, można się zapytać o to, co właściwie wnosi postulowane przez niego dekonstrukcyjne podejście do przeszłości i historii, poza kolejnym wypomnieniem historykom ich naiwności oraz filozoficzno-teoretycznej ignorancji.

Odpowiadając na to pytanie, chciałbym zwrócić uwagę na relację między obecnością a nieobecnością, która w książce Kleinberga odgrywa kluczową rolę²⁴. Jego zdaniem, zarówno konwencjonalni historycy, jak i tacy myśliciele jak Eelco Runia, Hans-Ulrich Gumbrecht czy Frank Ankersmit, faworyzują obecność. Czynią to jednak z różnych powodów: pierwsi dążą do odkrycia znaczenia przeszłości, co staje się możliwe dzięki założeniom realizmu ontologicznego, drugim chodzi o obecność przeszłości w terażniejszości, tj. o skupienie się nie na przeszłości, która nieodwracalnie minęła, lecz na terażniejszości i historii jako trwającym procesie (HH, s. 58–59). W obu przypadkach pojawia się pytanie o mechanizm transhistoryczny, który pozwala przenosić przeszłość w terażniejszość. Zdaniem Kleinberga jego podstawą jest myśl Johanna Martina Chladeniusa (Chladniego) i Johanna Gustava Droysena, których pewność o dostępie do przeszłości wynikała z ich wiary oraz założeń teologicznych. Niewidzialna obecność tej myśli we współczesnej praktyce historycznej prowadzi do błędnego koła, w którym obecność Boga jest zastępowana przez realizm ontologiczny lub ideę obecności (Runia, Gumbrecht, Ankersmit)²⁵. Drugi z tych przypadków Kleinberg określa jako postsekularną

²² Kleinberg, „Are Historians Ontological Realists?”, 548–549.

²³ Ibid., 552.

²⁴ Zob. Ethan Kleinberg, „Prologue”, w: *Presence. Philosophy, History, and Cultural Theory for the Twenty-First Century*, red. Ranjan Ghosh, Ethan Kleinberg (Ithaca–London: Cornell University Press, 2013), 1–7. Ten tom zawiera również artykuł autorstwa Kleinberga będący pierwotną wersją jednego z rozdziałów *Haunting History*.

²⁵ Zob. wypowiedź Kleinberga w wywiadzie przeprowadzonym przez André da Silve Ramosa, „Ethan Kleinberg: Teoria da História como Fantologia”, *História da Historiografia*:

transcendencję (HH, s. 62–65), wskazując, że pozornie neutralny termin transhistoryczności zakłada powszechną możliwość przekroczenia czasu i przestrzeni, co wymaga pewnego rodzaju „przeskoku do wiary” (*leap of faith*).

Zdaniem Kleinberga odrzucenie prymatu obecności nad nieobecnością jest warunkiem koniecznym wyjścia ze ślepego zaułka mechanizmu transhistorycznego. Historycy nie mają bezpośredniego dostępu do przeszłości, którą mogą odkryć lub uczynić obecną, lecz wiedza historyczna jest zależna od dostępnych form, w jakich objawia się przeszłość oraz od naszych możliwości poznawczych (HH, s. 137). Kleinberg opisał tę trudność szerzej, odwołując się do pojęcia *aporii* (bezdroża) i *porosu* (drogi). Porównując pierwsze z nich do przeszłości, przedstawił historyków jako twórców historii-ścieżek, które czynią czytelnym oraz zrozumiałym to, co przeszłe. Niemniej drogi tworzone przez realistów ontologicznych zwykle stają się jedynymi, które są przez nich akceptowane, co utrudnia podążanie innymi. Podobnie jak Scrooge chcący uzyskać kontrolę nad światłem bijącym z Ducha poprzez ukrycie go pod czapką-gasidłem, historycy próbują ograniczyć przeszłość do historii uznawanych przez nich za słuszne i możliwe (HH, s. 140). Co istotne, zarzut ten dotyczy także prac, których celem było przedstawienie historii do tej pory marginalizowanych. Za przykład może służyć *The Making of the English Working Class* Edwarda P. Thompsona²⁶, w której przedstawiono historię klasy pracującej, niemniej pominięto w niej kwestię pracownic. Stworzono *poros*, który początkowo był otwarciem historiografii na nową wizję przeszłości, niemniej szybko zamknął możliwość dalszego jej poszerzania, ponieważ uległ konwencjonalizacji (HH, s. 140–141). Według Kleinberga to zjawisko związane jest z wykorzystywaniem realizmu ontologicznego, którego ostatecznym celem jest „poprawne” zinterpretowanie przeszłości i przedstawienie „prawdy historycznej”. Przy tych założeniach historiozoficznych niemożliwe jest funkcjonowanie obok siebie różnych wizji przeszłości, ponieważ każda z nich zakłada, że to właśnie ona ma rację. Natomiast czytelnik musi zdecydować, która historia jest „jego”, co bezpośrednio prowadzi do zaognienia konfliktów na tle polityki tożsamości.

Odpowiedzią autora *Haunting History* na tę sytuację jest zmiana postrzegania roli *aporii* i *porosu*. Celem historyków nie powinna być chęć podporządkowania sobie przeszłości, lecz zaakceptowanie jej polisemicznego charakteru oraz uświadomienie własnego uwikłania ontologiczno-epistemologicznego, które wpływa na prowadzone badania. Odrzucenie ambicji przedstawienia „prawdy historycznej” otwiera historyczki na możliwość podążania przez te części *aporii*, do których dotychczas nie można było dotrzeć, ponieważ dostęp do nich blokowały granice konwencjonalnych *porosów* (HH, s. 141–146). Kleinberg uważa, że powyższe można zrealizować stosując dekonstrukcję,

International Journal of Theory and History of Historiography 10, no. 25 (2017): 222 oraz trzeci rozdział *Haunting History* („Chladenius, Droysen, Dilthey: Back to Where We’ve Never Been”), poświęcony temu zagadnieniu (HH, s. 72–114).

²⁶ Edward Palmer Thompson, *The Making of the English Working Class* (London: Vintage Books, 1963).

definiując ją jako metodę analizy traktującą tekst jako pole walki, w ramach którego jedna tendencja czyni siebie źródłem porządku i w ten sposób ustanawia hierarchię znaczeniową. Ta konstrukcja oparta jest na zasadzie binarnej opozycji, która przedstawia siebie samą jako neutralną, a przez to ukrywa zasadę ją organizującą (np. dobro–zło). Dekonstrukcja ujawnia tę dychotomiczną konstrukcję oraz jej arbitralną naturę (HH, s. 15). Przekładając dekonstrukcję na praktykę historyczną, Kleinberg proponuje wykorzystanie wspomnianego wyżej derridańskiego podwójnego gestu (*un double geste*; ang. *a double gesture*), zwanego też podwójną sesją (*un double séance*; ang. *a double session*) (HH, s. 147). W kontekście badań historycznych polegałby on na zaprezentowaniu konwencjonalnego tekstu historycznego, poddaniu go dekonstrukcji i ostatecznie – na podstawie odkrytej w ten sposób tendencji ustanawiającej wewnętrzną hierarchię znaczeniową, ukazaniu innego obrazu możliwej przeszłości, która pokaże to, co dotychczas pozostawało ukryte lub niedopuszczone do głosu. Zdaniem Kleinberga obie te wizje będą wzajemnie się konfrontować, tworząc pęknięcia, poprzez które można będzie zobaczyć heterogeniczną i polisemiczną przeszłość nawiedzającą historię (HH, s. 149).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że chociaż propozycja zawarta w *Haunting History* ma na celu podważenie konwencjonalnych sposobów tworzenia historii i zaproponowanie bardziej nowoczesnego do niej podejścia, to, jak zauważyła w swojej recenzji Ana Isabel Keilson, dokonuje tego, korzystając z kanonicznych już teorii, dzieł i dyskusji historiograficznych. Badaczka ma ponadto wątpliwości, czy „powrót do francuskiego poststrukturalizmu jest obecnie najlepszym punktem wyjścia dla tworzenia teoretycznie wyrafinowanej historii”²⁷. Ta obserwacja skłania mnie do zwrócenia uwagi na potencjalnych odbiorców książki Kleinberga, wśród których są przedstawiciele „młodego” pokolenia historyków.

EMANCYPACYJNA WARTOŚĆ *HAUNTING HISTORY*

Korzystając z założeń autoetnografii, której postulatem jest uwzględnienie osobistej perspektywy uczestnika życia zbiorowego, a także poddanie refleksji osobistych doświadczeń życiowych przy uwzględnieniu kontekstu społecznego, w jakim się pojawiły²⁸ – chciałbym na koniec odnieść się do zawartego w *Haunting History* potencjału dydaktycznego. Podobnie jak Réal Fillion²⁹ uważam, że książka Kleinberga ma szczególną wartość dla młodego pokolenia historyków i historyczek, którzy wciąż są w trakcie kształtowania własnych wizji przeszłości, warsztatów badawczych i sposobów uprawiania refleksji

²⁷ Ana Isabel Keilson, „How Should We Know?”, *Contemporary European History* 28, nr 2 (2019): 260–261.

²⁸ Kacperczyk, *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat?*, 32–37.

²⁹ Réal Fillion, recenzja *Haunting History* dostępna na stronie <https://www.inth.ugent.be/content/haunting-history-deconstructive-approach-past> (dostęp: 1.05.2020), 1–2.

historycznej. *Haunting History* uzupełnia braki w systemie szkolenia doktorantów i doktorantek (a także studentów i studentek) na polskich uniwersytetach, przez co rozumiem nieobecność „teoretycznie uświadomionej historii oraz historycznie ugruntowanej teorii”³⁰. Teoria i historia są jasno rozgraniczone, a jeśli już znajdują się ze sobą w dialogu, to pierwsza z nich zwykle przedstawiana jest jako „ciekawa perspektywa”, którą można wykorzystać do „lepszego” odczytania źródła. Opisywany przez Kleinberga realizm ontologiczny jest milczącym aksjomatem, który nie podlega dyskusji. Chociaż wprowadzenie szkół doktorskich było szansą na zmienienie podejścia do kształcenia młodych humanistów, to ich początki funkcjonowania oraz programy kształcenia pokazują, że raczej z niej nie skorzystano. Doktorantów zmuszono natomiast do szybkiej specjalizacji i wyboru dyscypliny. Być może jest to pomocne w funkcjonowaniu w świecie uniwersytetu-przedsiębiorstwa, który oparty jest na zdobywaniu grantów oraz publikowaniu w wysoko punktowanych czasopismach, niemniej nie przekłada się na ciekawość badawczą (także teoretyczną) doktorantów i doktorantek.

Ewa Domańska w tekście o sprawiedliwości epistemicznej – korzystając z interpretacji Rolanda Barthes’a oraz Haydena White’a autorstwa Jakuba Muchowskiego³¹ – wskazała, że:

Współczesna sztuka i humanistyka oraz innowacyjni artyści i badacze odgrywają szczególnie ważną rolę w zmianie podejścia do utopii, przygotowując podstawy zmian społecznych. [...] Można by zatem powiedzieć, że historia – a nawet szerzej: humanistyka, określa możliwość zmian. Co za tym idzie, modyfikowanie sposobów reprezentacji przeszłości może poszerzać możliwości przyszłych transformacji³².

Haunting History Ethana Kleinberga jest dziełem określającym możliwość zmian przez poszerzanie ram dyscypliny i wyznaczenie jej nowych granic. Chociaż korzysta z kanonicznych już dzisiaj teorii, publikacji i dyskusji historiograficznych, to robi to w sposób odkrywczy, zwłaszcza dla tych badaczy, którzy rozpoczęli studia w czasach, gdy nazwiska Derridy czy Foucaulta funkcjonowały na liście klasyków współczesnej humanistyki i nie budziły większych kontrowersji. Można powiedzieć, że Kleinberg „zdmuchnął z nich kurz” i pokazał możliwość ich wykorzystania do krytyki historii akademickiej. Co ważne, zaproponował podejście do historii, które pozwala wyjść poza boje toczące między grupami domagającymi się uznania „ich” historii za jedynie właściwą oraz podkreśla heterogeniczność i polisemiczność przeszłości.

Wywołując ducha Derridy, Kleinberg ujawnił i podważył dominujące podejście ontologiczne w badaniach historycznych i zaproponował wobec niego

³⁰ Kleinberg, Scott, Wilder, *Tezy o teorii i historii*, 292.

³¹ Jakub Muchowski *Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White’a* (Warszawa–Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015): 165–166.

³² Ewa Domańska, „Sprawiedliwość epistemiczna w humanistyce zaangażowanej”, *Teksty Drugie* 1 (2017): 51–52.

alternatywę. Co istotne, zrobił to pracą historyczną, przydając historykom sprawczość i równocześnie w pewnym (choć ograniczonym) sensie uwalniając ich od kondycji podporządkowania wobec przedstawicieli innych dziedzin nauk, traktujących historię jako dyscyplinę pomocniczą. Alternatywa ta każe historykom przemyśleć fundamenty, na których opiera się praktyka badań historycznych, a także jej założenia teoretyczne. Chociaż propozycja ta wydaje się osłabiać pozycję historii, to jednak w dłuższej perspektywie oferuje możliwość zbudowania sieci nowych dróg nad *aporią* przeszłości, które pozwolą wybrzmieć tym duchom, widmom i zjawom, które w przeciwnym razie pozostaną wciąż straszącymi zmorami. Wymaga to jednak przededefiniowania podstaw warsztatu historycznego i właśnie dlatego *Haunting History* jest książką o szczególnym znaczeniu zwłaszcza dla tych historyków i historyczek, którzy stawiają dziś swoje pierwsze korki w świecie akademickim.

SUMMARY:

Ethan Kleinberg's *Haunting History* was published in 2017 by the Stanford University Press. It proposes using Derridian deconstruction and hauntology in historical research. The first chapter concerns historians' attitude towards deconstruction. Using Kleinberg's analysis of French Theory's history in the US, I try to present how the methodology used by him in this part of *Haunting History* happened to be partly inconsistent with his leading idea of the deconstructive approach to the past. I also compare the American reception of deconstruction with that in Poland. The second chapter focuses on ontological realism and its critique. I also attempt to show what exactly – according to Kleinberg – the historical use of deconstruction should look like. The last part concerns the emancipatory value of *Haunting History*. I argue that Kleinberg's critique of conventional academic history's foundations can be a prolific inspiration for young historians.

BIBLIOGRAFIA

- Appleby, Joyce; Lynn Hunt; Margaret Jacob. *Powiedzieć prawdę o historii*, tł. Stefan Amsterdamski, Poznań: Zysk i S-ka, 2000.
- Bugajewski, Maciej. *Historiografia i czas. Paula Ricoeura teoria poznania historycznego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2002.
- Corfield, Penelope J. „Ethan Kleinberg. «Haunting History: For a Deconstructive Approach to the Past»”, *American Historical Review* 123, no. 5 (2018): 1634–1635.
- da Silva, Ramos André. „Ethan Kleinberg: Teoria da História como Fantologia”, *História da Historiografia: International Journal of Theory and History of Historiography* 10, no. 25 (2017): 212–228.
- Derrida, Jacques. *Widma Marksa. Stan długu, praca żaloby i nowa Międzynarodówka*, tł. Tomasz Żaluski. Warszawa: PWN, 2016.
- Domańska, Ewa. *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*. Warszawa: PWN, 2012.
- Domańska, Ewa. *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006.

- Domańska, Ewa. „Sprawiedliwość epistemiczna w humanistyce zaangażowanej”, *Teksty Drugie* 1 (2017), 41–59.
- Ellard, Donna Beth. „Historical hauntings: Coloniality, decoloniality, and the futures of medieval studies”, *postmedieval: a journal of medieval cultural studies* 10, no. 2 (2019): 236–249.
- Falkowski, Tomasz. *Mysł i zdarzenie. Pojęcie zdarzenia historycznego w historiografii francuskiej XX wieku*. Kraków: Universitas, 2013.
- Fillion, Réal. Recenzja *Haunting History* dostępna na stronie <https://www.inth.ugent.be/content/haunting-history-deconstructive-approach-past> (dostęp: 1.05.2020), 1–8.
- French Theory w Polsce*, red. Ewa Domańska, Mirosław Loba. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010.
- Kacperczyk, Anna. „Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii”. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 10, nr 3 (2013): 32–75.
- Keilson, Ana Isabel. „How Should We Know?”, *Contemporary European History* 28, nr 2 (2019): 252–261.
- Kleinberg, Ethan. *Haunting History. For a Deconstructive Approach to the Past*. Stanford, California: Stanford University Press, 2017.
- Kleinberg, Ethan; Joan Wallach Scott; Gary Wilder. „Tezy o teorii i historii”, tł. Ewa Domańska, Tomasz Wiśniewski. *Historyka. Studia metodologiczne* 49 (2019): 289–299.
- Limanówka, Katarzyna. „Nauczyć się wreszcie żyć. Praktyczny poradnik według Jacquesa Derridy”. *Historyka. Studia metodologiczne*, 47 (2017): 363–370.
- Marzec, Andrzej. *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Bęc Zmiana, 2015.
- Mason, Mark. „Historiospectography? Sande Cohen on Derrida's Specters of Marx”. *Rethinking History* 12, no. 4 (2008): 483–514.
- Modern European Intellectual History. Reappraisals and New Perspectives*, red. Steven Kaplan, Dominick LaCapra. Ithaca–London: Cornell University Press, 1982.
- Momro, Jakub. *Widmontologie nowoczesności. Genezy*. Warszawa: IBL PAN, 2014.
- Muchowski, Jakub. *Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White'a*. Warszawa–Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015.
- Paul, Herman; Ethan Kleinberg. „Are Historians Ontological Realists? An Exchange”. *Rethinking History* 22, no. 4 (2018): 546–557.
- Presence. Philosophy, History, and Cultural Theory for the Twenty-First Century*, red. R. Ghosh, E. Kleinberg, Ithaca–London: Cornell University Press, 2013.
- Radomski, Andrzej. „Badanie narracji historycznej. Próba konceptualizacji kulturoznawczej”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia* 56 (2001): 211–233.
- Solarska, Maria. *Historia zrewoltowana. Pisarstwo historyczne Michela Foucaulta jako diagnoza teraźniejszości i projekt przyszłości*. Poznań: Instytut Historii UAM, 2006.
- Teksty Drugie*, nr pt. „Widmologie” 2 (2016).
- The New Cultural History*, red. Lynn Hunt. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press, 1989.
- Thompson, Edward Palmer. *The Making of the English Working Class*. London: Vintage Books, 1963.
- Widma Derridy*, red. Agata Bielik-Robson, Piotr Sadzik. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Wrzosek, Wojciech. *O myśleniu historycznym*. Bydgoszcz: Epigram 2009.